Cena 15 gr.

Dziś 8 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. | Kraków-Lwów poniedziałek 6 sierpnia 1934 | Nr. 214 ABC

400-cie zakonu O. O. Jezuitów

Wdniu 15 sierpnia r. b. upływa 400 lat od chwili, gdy św. Ignacy Loyola wraz z kilku wybranymi towarzyszami w nieistniejącej dziś kaplicy St. Denis na Montmartre **w Paryżu złożył pierwsze śluby zakonne.** Pamiętną tę chwilę uważa się słusznie za narodziny Towarzystwa Jezusowego, aczkolwiek nowa organizacja zatwierdzoną została dopiero w sześć lat później przez Pawła III bullą „Regiminis militantis" z 27 września 1540 r.

Towarzystwo Jezusowe posiada w obecnym roku jubileuszowym **43 prowincje zakonne,** w tem **dwie polskie (w Krakowie i w Warszawie).** Liczba wszystkich członków Towarzystwa Jezusowego wynosi 23.673, w czem 10.353 kapłanów, 8.273 kleryków i 5.047 braci zakonnych. OO. Jezuici pracują na terenie misyjnym w Azji, Afryce i na wyspach Oceanji w 46 okręgach misyjnych. Ogólna liczba misjonarzy Towarzystwa Jezusowego wynosi 2.959 osób. Z tej liczby przypada na kapłanów — 1.716, na kleryków — 664 i na braci zakonnych 579. W Afryce pracuje samodzielna Prefektura Apostolska polskich Jezuitów w Rodezji.

Ten naprawdę imponujący hufiec członków Towarzystwa Jezusowego stoi pod zarządem i naczelnem kierownictwem dożywotniego Ojca Generała. Jest nim obecnie O. Włodzimierz Ledóchowski.

Cały świat katolicki z wdzięcznością i uznaniem patrzy dziś na cztery wieki pracy OO. Jezuitów i łączy się z niemi w duchu, wspominając tę chwilę, gdy pierwsi członkowie Towarzystwa składali pierwsze śluby i słuchali Mszy św., odprawianej przez jednego z towarzyszów św. Ignacego Loyoli, bł. Piotra Fabera na paryskiem Montmartre w uroczystość Wniebowzięcia NMP. 1534 r.

Jakiej narodowości był morderca Dollfussa?

„Lidove Noviny" podają szczegółowe informacje co do pochodzenia i narodowości Otona Planetty, mordercy kanclerza Dollfussa.

Dziadek mordercy był nacjonalistą czeskim, zwalczającym zajadle zapędy germanizacyjne Niemców na Morawach.

Matka Planetty wyjechała do Budapesztu, gdzie poślubiła swego męża, z pochodzenia Polaka.

Jak z powyższego wynika, w żyłach austrjackiego hitlerowca — mordercy płynęła krew czysto słowiańska.

Chiński magnat prasowy

Jest nim 50-letni Szang-Tso-Bing, właściciel i wydawca czterech największych dzienników „China Times", „China Press", „China Evening News" oraz wielkiej ajencji informacyjnej chińskiej.

Mr. Szang, jak go krótko nazywają Europejczycy, zawdzięcza swą wspaniałą karjerę wyjątkowej inteligencji i pracy. Rozpoczął ją w roku 1911 w „China Times", gdzie wkrótce doszedł do stanowiska naczelnego redaktora.

Nie tak to dawne jeszcze czasy, gdy dzisiejszy magnat prasowy, udając się do wytwornego „Shanghai Club" (którego członkami są przeważnie Amerykanie), zmuszony był wchodzić tylnem wejściem, zarezerwowanem dla służby. Główne schody bowiem przeznaczone były wyłącznie dla ludzi białej rasy. Dziś mr. Szang jest potentatem, przed którym wszystkie drzwi stoją szeroko otworem.

Król kokainy
otrzymał akt oskarżenia

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G). Warszawski urząd prokuratorski doręczył akt oskarżenia **w sensacyjnej sprawie międzynarodowej szajki przemytu narkotyków,** na czele której stał **miljoner Halpern.** Aresztowany on został przed rokiem przez policję austrjacką na skutek rozesłania z Polski listów gończych. **Zajmował się szmuglowaniem do Polski kokainy, cheroiny i innych narkotyków.** Po aresztowaniu skonfiskowano **w jednym z banków warszawskich dużą ilość narkotyków.** Rozprawa przeciw Halpernowi odbędzie się 17 września przed warszawskim sądem okręgowym. Akt oskarżenia opiera się na artykułach kodeksu karnego, które grożą karą do 7 lat aresztu.

Hulka - Laskowski i Żyrardów

W ostatnich dniach podpisany został w Warszawie układ, mocą którego wszystkie zaistniałe dotychczas spory między francuską większością a polską mniejszością Zakładów Żyrardowskich oddane zostały pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

Przypominamy przy tej sposobności, że Zakłady Żyrardowskie w roku 1914 znajdowały się w rękach kapitału niemieckiego, którego reprezentantem był oczywiście Niemiec, Karol Dietrich.

Kiedy po wojnie Żyrardów przeszedł w ręce rządu polskiego, ten ostatni odstąpił większość udziałów grupie kapitalistów francuskich, z p. M. Boussac na czele.

Głośną była w swoim czasie sprawa Jul. Błachowskiego, który, zredukowany, pozbawiony dachu nad głową, zastrzelił dyrektora tych zakładów, Koehlera. W pewnej części prasy wybuchła wówczas gwałtowna kampanja przeciw całej grupie francuskiej. Domagano się rewizji całej umowy i wydalenia dyr. Boussac'a, jako moralnego sprawcę tych zajść.

Na czele tej kampanji stał Paweł Hulka - Laskowski, znany dobrze czytelnikom „Wiadomości Literackich".

Otóż ciekawe informacje co do osoby p. Hulki - Laskowskiego przynosi tygodnik paryski „Ecoutez - moi", redagowany przez słynną Martę Hanau. Utrzymuje ona, że Hulka - Laskowski jest... naturalnym synem Karola Dietricha, Niemca, byłego właściciela Żyrardowa. Informację tę podajemy za tygodnikiem paryskim.

Ciunkiewiczowa
skazana na półtora roku więzienia
wyrok w sensacyjnym procesie.

Rozprawa przeciw M. Ciunkiewiczowej przeciągnęła się w sobotę **do późnej nocy.** Na sale nie dopuszczono publiczności, obecni byli tylko przedstawiciele prasy.

Zeznawali kolejno świadkowie: przodownik P. P. Dyczkowski, Marja Żołądź, Jan Marchewczyk, dalej adwokat **dr. Woźniakowski,** który przedłożył list, jaki Ciunkiewiczowa otrzymała od Mrowca, a w którym to liście Mrowiec proponuje przyznanie się do kradzieży za odpowiedniem wynagrodzeniem.

Podczas przesłuchania świadka **Józefa Madeja,** wywiadowcy P. P., wywiązała się kwestja, czy kartka znaleziona u Ciunkiewiczowej pochodziła z notatnika Mrowca. Na polecenie sędziego wywiadowca Madej udał się wraz z Mrowcem do domu tegoż po notatnik; nie udało się jednak z pewnością stwierdzić, czy owa kartka została wyrwana z notatnika.

Po przesłuchaniu Wiktorji Mrowcowej obrońca **dr. Aschenbrenner** zgłosił kilka wniosków dodatkowych, które jednak sąd odrzucił.

Prokurator w przemówieniu swem domagał się **najsurowszej kary,** bez żadnych okoliczności łagodzących.

Obrońca dr. Aschenbrenner wygłosił dwugodzinną mowę, starając się wykazać niewinność Ciunkiewiczowej.

Sędzia dr. Janicki ogłosił wyrok, mocą którego skazani zostali:

M. Ciunkiewiczowa na 18 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na 3 lata,

Mrowiec na 15 mies. więzienia i utratę praw na 4 lata,

Jagusiński na 10 mies. więzienia i utratę praw na 4 lata.

Równocześnie sędzia zawiesił karę: Jagusińskiemu na 3, Kołodziejskiemu na 4, Mrowcowi na 5 lat.

Ciunkiewiczowa odprowadzoną została do więzienia.

„Alliance Izraelite Universelle"

„Hajnt" (nr. 164) w korespondencji z Paryża donosi o wydaniu przez „Alliance Izraelite Universelle" obszernego sprawozdania za okres od 1919 do chwili obecnej. Przez ten czas organizacja ta wydała około 10 milj. franków franc. — Pierwsze miejsce w tych wydatkach zajmują Żydzi w Rosji, na których wydano 2 milj. 400 tys. franków. Do tej sumy zaliczone są również wydatki na **uchodźców z Rosji Sowieckiej.** Drugie miejsce po Rosji zajmują zasiłki dla Erec Izrael. Na ten cel wydano 2.013.750 franków. Trzecie miejsce zajmują zasiłki dla Żydów w Polsce. Na sieroty po ofiarach pogromów na Ukrainie wydano 685 tys. franków. — Nadto organizacja popiera szereg zakładów rabinackich w Polsce, narodowe szkoły żydowskie. Wogóle praca A. I. U. na rzecz Żydów w Polsce w ciągu 15-tu lat kosztowała miljon 365 tys. franków. Po przytoczeniu tych rubryk korespondent czyni w końcu uwagę, że działalność tej organizacji ma charakter poufny, nie tylko w dziedzinie politycznej i kulturalnej, **lecz również filantropijnej.**

„Mówi się mało o działalności A. I. U. Organizacja ta mało mówi o sobie. Nie chce ona nadal zmieniać swego systemu pracy, stosowanego w ciągu lat 60-ciu i pracuje poufnie. Dopiero teraz dowiedzieliśmy się o wyniku kilkanastoletniej pracy tej instytucji."

Jak widzimy z tego sprawozdania organizacja zagraniczna złożona z obywateli obcych i pracująca poufnie, bez żadnych przeszkód rozwija swoją działalność na terytorjum naszej Ojczyzny.

Niedoszła licytacja u księcia Pszczyńskiego

W tych dniach wyznaczony był termin licytacji zajętego przez władze skarbowe węgla. Licytacja ta jednak nie doszła do skutku z powodu braku nabywców.

Ogółem zajęte zostały następujące zapasy węgla:

W Łaziskach Średnich — kopalnia „Aleksander" 3.000 ton, oszacowane na 56.812.42 zł. W Kostuchnie kop. „Boera" 3.768 ton, oszacowane na 74.588.88 zł. W Murckach, kop. „Marja" 4.320 ton, oszacowane na 84.515.14 zł. W Lędzinach, szyby „Piast" 2.500 ton, oszacowane na 41.374.57 zł.

Straszny wypadek
w fabryce w Czechowicach

W czwartek wydarzył się w rafinerji nafty Vacuum Oil Company w Czechowicach na Śląsku straszny wypadek zatrucia gazami dwuch robotników, z których jeden poniósł śmierć.

O godz. 11 przed poł. dyrekcja posłała robotników Jana Keniga i Eisenberga do starej studni, położonej na terenie fabryki, celem zmontowania tam motoru. Pierwszy spuścił się do studni Kenig. Gdy po dłuższej chwili nie dawał żadnego znaku życia, opuścił się również Eisenberg. Doznał on natychmiast zawrotu głowy i począł wzywać pomocy. Zatrudnieni opodal robotnicy pośpieszyli nieszczęśliwym z pomocą i wyciągnęli obydwu w stanie nieprzytomnym.

Wezwane natychmiast pogotowie ratunkowe po zastosowaniu sztucznego oddychania zdołało przywrócić Eisenberga do przytomności. Co do Keniga wszelka pomoc lekarska okazała się spóźniona. Władze policyjne wdrożyły śledztwo.

Jak się przyjmuje cudzoziemskich studentów w Polsce

Polityka „młodzieżowa" bałkanizuje Polskę

Akademicka młodzież nasza miała do niedawna swój Związek Narodowy, obejmujący całość tej młodzieży i wywiązujący się dobrze ze swego zadania. **Mieliśmy dobre imię wśród młodzieży akademickiej całego** świata, w **Studenckim Związku Światowym obsadzaliśmy naczelne stanowiska.** P. Jundził - Baliński był dwa razy prezesem Konfederacji Międzynarodowej Studentów (CIE), p. Pożaryski — zdaje się — trzy razy. Przyjeżdżali do Polski cudzoziemscy studenci, przybywały całe wycieczki. Ze strony polskiej spotykali się oni z ludźmi dającymi gwarancję pod każdym względem dobrego spełnienia swoich obowiązków. I to z poczucia obywatelskiego, a nie za pieniądze.

B. minister, p. **Jędrzejewicz, nie uznał jednak Związku.** Za nic sobie wziął pracę kilkunastu roczników akademickich. A ponieważ dla utrzymania stosunków z młodzieżą akademicką innych krajów, jakiś instrument działania musiał istnieć — stworzono i oddano pod protektorat Min. Spraw Zagr. — tzw. **Ligę zbliżenia międzynarodowego.** Udotowano tę sztuczną organizację akademicką i puszczono ją w ruch. A jak ta organizacja, na którą przecież wydaje się państwowe pieniądze, działa — posłuchajcie:

HISTORJA TRZECH BUŁGARÓW

Za pośrednictwem „Ligi" uzyskali w roku 1934 m. in. trzej studenci Bułgarzy — z działu rolno leśnego — praktykę wakacyjną w Polsce. Dobra to rzecz taka praktyka. Wyda się wprawdzie na takiego cudzoziemca trochę pieniędzy, ale pieniądz to dobrze ulokowany. Cudzoziemiec taki — zwłaszcza z krajów mniejszych — pozna Polskę i zwykle zostanie na zawsze już naszym przyjacielem. Przyjedzie potem do Polski za własne pieniądze, tak jak my nieraz jeździmy zagranicę.

Nasi Bułgarzy więc — jeden z nich potomek emigranta polskiego — otrzymali przez poselstwo polskie w Sofii zapewnienie od „Ligi", że już w Śniatynie, jako stacji pogranicznej, czekać na nich będą bilety kolejowe do Warszawy, gdzie zostaną przedstawieni dygnitarzom z Ligi. Przez cały zaś czas pobytu w Polsce, będą gośćmi narodu polskiego, reprezentowanego przez Ligę.

Nie wzięli więc ze sobą pieniędzy. Wydali pewnie wszystkie swoje oszczędności, aby się godnie w Polsce pokazać. W Bułgarji zresztą wogóle nie ma wiele pieniędzy, a nasi bohaterowie są do tego studentami. Pozatem Polska powiedziała, że w Śniatynie bilety będą — to będą. To nie Bałkan — to Europa.

Wyjeżdżają węc ze Sofji, mijają bałkańską jeszcze Rumunję i stają u wrót Okcydentu — Śniatynie. A tu biletów nie ma! Rozpacz!

SSzczęściem nnasi kolejarze okazali więcej zrozumienia dla Bułgarów, niż Liga. Odwieźli ich do Lwowa, a tu ich **policjant** — ze swych doświadczeń wiedzący, gdzie jest centrum życia akademickiego — **skierował do Domu Ak. na ul. Łozińskiego 7.**

I dopiero **„Bratnia Pomoc"** w tym wypadku Stud. UJK zaopiekowała się Bułgarami. Po dłuższych pertraktacjach lwowski oddział Ligi wziął na siebie troskę o bilety i **po sześciu dniach zdołał wreszcie przez umyślnego delegata wysłanego do Warszawy dostarczyć je Bułgarom. Skandal powiększa fakt, że bilety były wystawione przez Ministerstwo Komunikacji, leżały jednak w szufladach Ligi w Warszawie.**

DWA BRATANKI

Oprócz tego znam jeszcze jedną historję o innym cudzoziemcu, który prosił, aby — broń Boże — nie wymienić kraju, z którego pochodzi. Powiem więc tylko tyle, że kraj jego słynie z papryki, wina, cygańskiej muzyki, no i... traktatu w Trianon.

Młody ten człowiek otrzymał praktykę w warsztatach kolejowych we Lwowie. Bilety kolejowe z Ligi miał otrzymać w czerwcu, otrzymał je dwa tygodnie później, w lipcu. Dojechał 15 lipca do Warszawy, gdzie przez cztery dni załatwiano wszystkie formalności kórych tyle wymyśliła nasze biurokracja. Oczywiście załatwiała mu te formalności „Liga", która jest nieślubnem dzieckiem naszej biurokracji i tzw. polityki „młodzieżowej!"

Kiedy po czterech dniach młody cudzoziemiec zgłosił się w Dyrekcji kolejowej we Lwowie, oświadczył mu referent, że na karcie przyjęcia niema klauzuli M.S.Z., którego organem jest „Liga". Ale nasz zagraniczny przyjaciel jest energiczny i działa szybko. Pocztą lotniczą wysyła list do Warszawy, a równocześnie udaje się do lwowskiego oddziału „Ligi". Tu jednak otrzymuje odpowiedź iście salomonową: **ich to nic nie obchodzi, oni są lwowską „Ligą" a tamto jest warszawska „Liga".** Wreszcie obiecali telegrafować do Warszawy.

Nadchodzi 30 lipca. Z Warszawy niema nic. Referent w Dyrekcji rozmawiał telefonicznie z referentem w Ministerstwie Komunikacji, który obiecał „urgować" w M.S.Z., czyli w Lidze.. Urgować! Nadzwyczaj miłe słowo.

31 lipca cudzoziemiec mówi znajomym Polakom - akademikom (mieszkał cały czas w II. Domu Tech.), że wraca do ojczyzny. Ci **idą z nim jeszcze raz do „Ligi" lwowskiej i zastają tam ignorantów, którzy ani słówka w żadnym cudzoziemskim języku;** ani be, ani me.

Działają więc przez prorektora Politechniki Lwowskiej, prof. Sucharda, który skierowuje ich do Prezesa Lw. Dyrekcji Kolejowej inż. Łaguny.

I dopiero p. inż. Łaguna, który o niczem nie wiedział, załatwia sprawę z miejsca. Przyjmuje cudzoziemca warunkowo, a równocześnie telefonicznie załatwia sprawę w Warszawie.

A „dyplomatom" z Ligi nawet na myśl nie przyszło, że można tak prosto załatwić sprawę, **tak zaniedbaną i niechlujnie prowadzoną przez warszawskich bubków, odgrywających za pieniądze Paystwa wielkich polityków na skalę międzynarodową, a tak skandalicznie załatwiających sprawy cudzoziemcom, zapraszanym przez Polskę.**

Pamiętamy ponadto tamtegoroczną politykę „Ligi" w sprawie praktyk zagranicznych dla polskich studentów. Pamiętamy tamtegoroczną wycieczkę słowiańską z Polski do Jugosławji, kiedy to Serbowie i Chorwaci **dosłownie odskoczyli od tej wycieczki jak oparzeni, gdy zamiast Słowian zobaczyli Semitów.**

„Liga" ma pełne prawo kompromitowć siebie, ale niema prawa kompromitować Polski!

Przed dwudziestu laty...

Depesze z dnia 5 sierpnia 1914 przyniosły pierwszą oficjalną wiadomość o wkroczeniu wojsk niemieckich na teren Belgji:

Bruksela. Rząd niemiecki zwrócił się do rządu belgijskiego z prośbą, aby pozwolił na przemarsz wojsk niemieckich przez terytorjum belgijskie. Rząd niemiecki dodał, że gotów jest dać wszelką rękojmię co do całości Belgji i co do odszkodowania za wszelkie straty, jakieby państwo belgijskie poniosło.

Rząd belgijski odrzucił tę propozycję i odnośne ultimatum rządu niemieckiego, poczem poseł niemiecki wyjechał z Brukseli.

Depeszę tę zaopatruje „Słowo Polskie" uwagą: „Jak wynika z mowy kanclerza w parlamencie niemieckim, wojska niemieckie weszły już na terytorjum Belgji".

W tym samym numerze drukuje „Słowo Polskie" Odezwę do społeczeństwa polskiego w sprawie utworzenia Centralnego Komitetu Narodowego Odezwę podpisali przedstawiciele: Pol. Stronnictwa ludowego, Stronnictwa demokratyczno - narodowego, Narod. Zw. chrześcijańsko - ludowego, Stronnictwa Środka, Grupy Rzeczypospolitej, Duchowieństwa, Ziemiaństwa, Tow. uczestników powstania z roku 1863, Organizacyj Narodowych, Sokoła i Drużyn Bartoszowych.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Wywóz węgla polskiego

Wywóz węgla kamiennego w lipcu przedstawiał się jak następuje (w tysiącach ton):

Ogólny eksport wyniósł 778 (to jest w stosunku do lipca ub. r. mniej o 56, to jest o 6.7%).

W ciągu pierwszych 7-miu miesięcy b. r. wywóz węgla kamiennego z Polski wykazuje wzrost w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. Ilustruje to poniższe zestawienie (w tysiącach ton — dane za lipiec i pierwsze 7 miesięcy br. prowizoryczne):

1934 r.: styczeń 939, luty 732, marzec 798, kwiecień 783, maj 777, czerwiec 729, lipiec 778, razem 5.536.

1933 r.: styczeń 822, luty 735, marzec 684, kwiecień 583, maj 615, czerwiec 685, lipiec 834, razem 4.958.

Zniesienie komisyj szacunkowych

Min. Skarbu kończy opracowanie przepisów wykonawczych do nowowydanej ordynacji podatkowej. Skasowane zostaną komisje szacunkowe, jednocześnie rozszerzone zostają uprawnienia komisyj odwoławczych. Członkowie komisyj otrzymywać będą djety, których wysokość określona będzie na 12 zł. dziennie.

Umarzanie zaległości podatku przemysłowego

Ministerstwo Skarbu wydało wyjaśnienie do Izb Skarbowych w sprawie spłaty zaległości podatku przemysłowego. Urzędy Skarbowe upoważnione zostały do umarzania 1/4 podatku z zaległości powstałych do roku 1930, w wypadku, gdy płatnik uiszcza zaległy podatek w 3/4 odrazu.

Pisarzy hipoteczni o przerachowaniu zobowiązań dolarowych

Ostatni dekret o przerachowaniu zobowiązań dolarowych spowodował niezwykły ruch w wydziałach hipotecznych Sądów Okregowych. Zaszła bowiem konieczność przepisywania zobowiązań wniesionych do hipotek nieruchomości. Ministerstwo Sprawiedliwości ograniczyło jednakże zarobki pisarzy hipotecznych z tego tytułu: Pisarzom za sparządzenie czynności konwersyjnych, łącznie z wydaniem świadectwa wolno będzie pobierać opłatę ryczałtową tylko w wysokości 20 złotych.

Komunikaty

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW. Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie zawiadamia, że przywóz do Czechosłowacji następujących artykułów został zaszeregowany do systemu pozwoleniowego. Proso, łubin, jarzyny suszone też solone i siano.

W Biurze Izby przemysłowo-handlowej jest do przeglądnięcia wykaz artykułów, które firmy austrjackie pragną importować do Austrji oraz eksportować do Polski.

EKSPORT OTRĘB. Wedle informacji Poselstwa Rz. P. w Pradze, czechosłowackie Ministerstwo Handlu rozpoczęło już wydawanie pozwoleń na przywóz otręb z Polski.

Z wydawnictw gospodarczych

Wyszedł z druku zeszyt 15 „Przeglądu Gospodarczego" z dnia 1 bm., zawierający następującą treść:

„Impas handlowy z Niemcami" — W. S.; „Akcja pomocy bezrobotnym" — J. B.; „Hutnictwo żelazne w 1933 r." — Ant. Dzik; „Z gospodarczego położenia Francji" — Dr. Roman Battaglia.

Póza tem zeszyt zawiera: Notatki, Rynek pieniężny, Rynki towarowe oraz Kronikę.

Urywki z dnia

Stanowisko Rusinów

Zamieściło też opinję o przemówieniu prem. Kozłowskiego lwowskie „Diło". Cytujemy tu ustęp najbardziej charakterystyczny:

„Dla nas, ukraińców, sprawa tej czy innej przebudowy BB. — obojętna. Dla nas istotna sprawa to poprawa materjalnych warunków ukraińskiej wsi i zmiana narodowościowej polityki władz. Nie powodujemy się sentymentami i w partyjne doktryny polskich partyj nie wierzymy. Pamiętamy, iż kolonizację na ukraińskich ziemiach prowadził nie tylko Piast, ale razem z nim wyzwolenie i Stronictwo Chłopskie — nie zwracając uwagi na pseudo-ukrainofilskie przemówienia ich partyjnych leaderów w Sejmie. Wiemy też, iż wśród polskiej lewicy po dzisiejszy dzień na palcach policzyć można jednostki myślące o ukraińskich sprawach, iż np. wśród „wyzwoleńców" poza Tugutem, Kalinowskim, Woźnickim, trudno doszukać się ludzi ludzi z jasnym poglądem na narodowościowe zagadnienia, że leader Stronictwa Chłopskiego Dabski **podpisywał nie tylko warszawską umowę, alei traktat ryski,** i że wogóle wiele przyczn dla sentymentu do polskiej chłopskiej lewicy — niema. Zbyteczne chyba dodawać, że **jeszcze mniej sentymentu mogą mieć ukraińcy do pp. Wiślickich,** Wierzbickich, przemysłowych diuków, i do polskiego ziemiaństwa z tytułami i bez tytułów. Ale znowu sprawiedliwość każe dostrzec fakt, iż oto w ostatnim czasie właśnie z pośród intelektualnej polskiej konserwatywnej prawicy coraz więcej jednostek interesuje się ukraińksiem zagadnieniem, w przeciwnym niż endecy kierunku, **i że np. wspomniane konserwatywne pisma „Czas" i „Słowo" źródłem zdorwych myśli, rodzących się w grupie Łosia, Bocheńskich, Borkowskiego, Mackiewicza.** Społeczna sprawiedliwość i narodowościowy liberalizm — to zagadnienie niezależne od starych i anachronicznych partyjnych programów. Miarodajnemi są tylko czyny — i tylko one decydują."

Konserwatyści doczekali się dobrej prasy u „ukraińców". Ale nie tylko ich pochwalono, lecz i zachęcono. Zobaczymy, w jakim kierunku rozwinie się ta sympatja między następcami nie tyle Potockiego, ile Bobrzyńskiego, a następcami nietyle Twerdochliba ile Siczyńskiego.

Sanacyjna prawda

Konserwatywny „Czas" omawia exposé przed „małym sejmem" prem. Kozłowskiego, zupełnie słusznie pisze:

Trafnym jest oczywiście pogląd premjera, że zwycięstwa wyborcze BB. nakładają na obóz rządowy „nową odpowiedzialność i obowiązek oszczędnej i rozumnej gospodarki w samorządzie" oraz zapowiedź rewizji ustawowych obowiązków samorządu. **Na uznanie zasługuje zapowiedź, że opozycja powinna wziąść odpowiedzialność za gospodarkę miast, w których odniosła zwycięstwo wyborcze. Z tego wynika, że rząd nie powinien odmawiać aprobaty wyborom opozycyjnych prezydentów w Łodzi i Poznaniu.** Stworzy to pożądaną rywalizację pomiędzy miastami o wyścig oszczędnościowy, który będzie pożądany dla całokształtu życia politycznego.

Ilustracją do słów prem Kozłowskiego jest kolejne niezatwierdzenie wybitnych fachowców Mieczkowskiego i Ratajskiego na stanowisku prezydenta Poznania, a także wiadome zarządzenie w Łodzi, o których donosił „Kurjer" przed kilku dniami.

R.

Z kraju od korespondentów „Kurjera"

Kronika stanisławowska

Nowy podział gmin w pow. stanisławowskim

Rozporządzeniem Min. Spr. Wewn., z 14 lipca br. przeprowadzono nowy podział gmin w powiecie stanisławowskim obowiązujący od 1 sierpnia br.

Rozporządzenie to wydane zostało na podstawie ustawy z ub. roku **o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego**, która to ustawa przewiduje **połączenia kilku gmin wiejskich, nieposiadających zdolności gospodarczo-finansowych do spełniania zadań ciążących na tych gminach, w gminy większe.**

W ten sposób stworzono na terenie powiatu stanisławowskiego w miejsce dotychczasowych 90 gmin wiejskich, 11 gmin wiejsk., a to: 1) **Gmina Bednarów**, w skład której wchodzą dotychczasowe gminy: Bryń, Ciężów, Komarów, Majdan, Medynia, Sapahów, Wiktorów i Wysoczanka, 2) **Gmina Błudniki**, obejmująca Dorohów, Kołodziejów, Kryłos, Kurypów, Ostrów, Perłowce, Pukasowce, Siedliska, Sobotów, Św. Stanisław, Temerowce i Załukiew. 3) **Gmina Bohorodczany**, obejmująca Hryniówkę, Łesiówkę i Niewoczyn. 4) **Gmina Czerniejów,** wraz z dotychczasowemi gminami Bratkowce, Chomiaków, Czukałówka, Chryplin, Opryszowce i Tyśmieniczany, 5) **Gm. Delejów** obejmująca Byszów, Chorostków, Jeziórko, Kończaki Stare, Kończaki Nowe, Krymidów, Meducha, Międzyhorce, Siemikowce, Tumierz, i Tustań. 6) **Gm. Jezupol** w skład której wchodzą Hanusowce, Kozina, Pitrycz, Pobereże, i Sielec. 7) **Gm. Lachowce** obejmująca: Chmielówkę, Głębokie Hlebówkę, Horocholinę, Pechówkę i Sadzawę. 8) **Gm. Łysiec** wraz z Drohomiczanami, Iwanikówką, Krechowcami, Starym Łyścem, Pasieczą, Radczą, Stebnikiem i Zabereżem. 9) **Gm. Marjampol** obejmująca: Dubowce. Łany, Marjampol Miasto, Marjampol Wieś, Wodniki i Wołczków. 10) **Gm. Pasieczna**, w skład której wchodzą: Jamnica, Pacyków, Pawełcze, Rybne, Uhrynów Górny, Uhrynów Szlachecki i Zagwóźdź. W końcu 11) **Gm. Uhorniki** obejmująca Dobrowlany, Kołodziejówkę, Mykietyńce, Podłuże, Podpieczary, Uszin i Wołczyniec.

AKCJA POMOCY OFIAROM POWODZI. 30 ub. m. odbyło się zebranie pod przew. prez. Chowańca, celem zorganizowania akcji pomocy ofiarom powodzi. Na wniosek r. Jasielskiego wybrano ścisły Komitet pod przewodnictwem dyr. Banku Gosp. Kraj. Zaczka, dyr. PKO. Leona Ziobrowskiego — skarbnika i inż. Komorowskiego — sekretarza oraz 19 członków zarządu. Ponieważ sfery urzędnicze i wojsko już się opodatkowały na powyższy cel, przeznaczając od 1 do 2 proc. poborów miesięcznych w przeciągu 3 — 6 miesięcy, Komitet postanowił wszcząć akcję wśród sfer mieszczańskich, przemysłowców, kupców, oraz zawodów wolnych.

PRZED SENSACYJNĄ ROZPRAWĄ Wkrótce odbędzie się w tut. sądzie okr. sensacyjna rozprawa przeciwko N. Żerebeckiemu, cukiernikowi, zatrudnionemu w cukierni Krowickiego, który w maju br. był **bohaterem krwawego dramatu w cukierni K.,** o czem w swoim czasie donosiliśmy.

Przypomnieć należy, że krytycznego dnia w samo południe, kiedy w cukierni panował dość duży ruch, usłyszeli goście **kilka po sobie następujących strzałów oraz krzyk kobiety — rozlegający się w pracowni cukiernianej.** Po otwarciu ... pracowni, zobaczono Żerebeckiego i **pracownicę cukiernianą Zahajkiewiczową,** żonę bezrobotnego murarza, leżących na ziemi w kałuży krwi.

Żerebecki, **który kochał się w Zahajkiewiczowej bez wzajemności, po sprzeczce z nią, strzelił do niej trzykrotnie, sam zaś postrzelił się w pierś.**

Obecnie niefortunny amant odpowiadać będzie przed sądem za usiłowane zabójstwo.

FALA POŻARÓW. W województwie stanisławowskiem fala pożarów nieustaje. Ostatnio pastwą płomieni padły gospodarstwa: I. Panachydy w Januszowie, T. Kijanowskiego w Pawełczu i K. Jachniewicza w Repużyńcach, **wraz z żywym inwentarzem** w Bursztynie. Onegdaj spłonęło kilkanaście wagonów **siana** w Podbrodziu.

Walny Zjazd - Pielgrzymka Związku Hallerczyków

w Częstochowie w dn. 14 i 15 sierpnia b. r.

Coroczny Walny Zjazd Związku Hallerczyków, odbędzie się w dniu **14 i 15 sierpnia,** w którym biorą udział byli żołnierze Armji Polskiej Armji Błękitnej ze swym Wodzem Naczelnym gen. **Józefem Hallerem.** Dnia 14 sierpnia w godzinach popołudniowych przyjeżdża do Częstochowy gen. J. Haller, gdzie powitają go władze Związku Hallerczyków.

Wieczorem tegoż dnia odbędą się obrady delegatów Zw. Hallerczyków z udziałem gen. J. Hallera.

Dnia 15 sierpnia odbędzie się pielgrzymka na Jasną Górę, gdzie przed obrazem N. M. Panny odbędzie się **poświęcenie sztandaru** Placówki Częstochowskiej Związku Hallerczyków. Poświęceniem sztandaru swego, Placówka Częstochowska Zw. Hallerczyków daje jasny dowód, jak kłamliwie ogłaszała prasa sanacyjna i radjo, że Hallerczycy ze sztandarem przeszli do sanacji i stali się Piłsudczykami.

Po poświęceniu odbędzie się defilada i uroczysta akademja, w czasie której przemawiać będą przedstawiciele społeczeństwa oraz gen. J. Haller i prezes Zarządu Głównego Związku Hallerczyków, pułkownik Dr. Modelski.

Echa powodziowe w Jaśle

Aby choć chwilowo złagodzić dotkliwą klęskę powodzi, jaka dotknęła powiat jasielski, powołał starosta Marossanyi **szeroki** komitet obywatelski, który zajął się doraźną zbiórką na powodzian. Zebrano pokaźną **kwotę** pieniężną oraz dużą ilość bielizny i ubrań, które Komitet rozdziela między najbardziej dotkniętych powodzią.

Mieszkańcy podmiejskiej **wioski Gądki,** leżącej u zlewu rzek Ropy i Wisłoki ucierpieli najbardziej, gdyż **woda zalała wszystkie domy do połowy okien, niszcząc cały dobytek oraz zbiory.** Skazani są obecnie wyłącznie na łaskę miłosierdzia ludzkiego dlatego też Komitet urządził 4 sierpnia na rzecz powodzian koncert przy łaskawym współudziale artystów pp. Umińskiego, Didurówny oraz świetnego pianisty Dygata.

Władze powinny zająć się po zaspokojeniu pierwszych potrzeb powodzian **wyszukaniem pracy dla ludzi zniszczonych powodzią,** która nie oszczędziła nawet w górach mieszkających Łemków.

Częściowemu zniszczeniu uległa również wzorowo prowadzona **wylęgarnia pstrągów w Foluszu na Łemkach,** którą przed zupełną zagładą ocalił z narażeniem życia jej twórca, lek. weter. p. **Józef Stręk.** Zaznaczyć należy, że już po powodzi sprowadził on do Folusza specjalną komisję rybną i jadąc z delegatami na Folusz **uległ katastrofie automobilowej pod Dębowcem.** Ciężko potłuczonego ze złamaną ręką p. Stręka odstawiono po pierwszym opatrunku do szpitala w Jaśle. Stan jego nie budzi obaw. Lżej ranny został dyr. Walczak, obaj zaś delegaci cudem wyszli z katastrofy bez szwanku. Powodem katastrofy był defekt w kierownicy.

Ad. N.

Nowe gminy zbiorowe

na terenie Woj. lwowskiego

(t) Jak się dowiadujemy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych utworzyło na podstawie ustawy samorządowej następujące gminy zbiorowe na terenie województwa lwowskiego.

Powiat bóbrecki, gmin 10: Podhorodyszcze (10), Stare Sioło (5), Chlebowice Wielkie (6) ,Bóbrka (9), Sokołówka (12), Strzeliska Nowe (13), Ostrow (11), Brzozdowce (9) Chodorów (9), i Bortniki (8).

Powiat brzozowski: gmin 7: Dynów (9, Nozdrzec (9), Dydnia (13), Grabowica Starzeńska (6), Haczów (8), Domaradz (7) i Przysietnica (3).

Powiat dobromilski: gmin 11: Bircza (19), Bąkowice (5), Dobromil (13), Krościenko (9), Kuźmina (7), Nowe Miasto (11), Nowosiółki Dydyńskie (8), Rybotycze (10), Starzawa (11), Wojtkowa (6), i Łohatyn 6).

Powiat drohobycki. gmin 12: Horucko (7), Medenice (7), Neudorf (6), Rychcice (7), Stebnik (8), Truskawiec (1), Dereżyce (5), Schodnica (1), Kropiwnik Nowy (6), Podbuż (10), Lisznia (8) i Dobrowlany (8).

Powiat gródecki, gmin 8: Lubień Wielki (16), Rodatycze (10), Białogóra (13), Domażyr (11), Wiszenka (5), Mszana (6), Łozina (4), i Stawczany (3.

Powiat jaworowski: gmin 8: Bruchnal (9), Gnojnice (6), Nahaczów (9), Ożomla Mała (7), Szkło (8), Wielkie Oczy (13) Wierzbiany (5), i Szutowa (9).

Powiat krośnieński: gmin 11: Chorkówka (13), Frysztak (14), Iwonicz (3), Jedlicze (15), Korczyna (8), Miejsce Piastowe (10), Nadole (12), Odrzykoń (10), Polany (5), Tylawa (7), i Wiśniowa (14).

Powiat lwowski. gmin 14: Bilka Szlachecka (7), Brzuchowice (13), Czerkasy (7), Czyszki (8), Dawidów (9), Jaryczew Stary (8), Krasów (10), Krzywicze (3), Malechów (11), Nawarja (14), Ostrów (16), Prusy (4), Sokolniki (7), i Zimna Woda (7).

Powiat mościcki, gmin 7: Mościska (16), Huszaków (12), Małnów (6), Pnikut (12), Sądowa Wisznia (9), Dydiatycze (10), i Twierdza (11).

Powiat przemyski, gmin 13: Dubiecko (11), Krzywcza (11), Kuńkowce (7), Orzechowice (11), Żurawica (6), Medyka (2), Stubno (12), Popowice (15), Miżeniec (12), Hermanowice (23), Olszany (8), Prałkowce (7), i Niżankowice (1).

Powiat przeworski, gmin 5: Markowa (5), Monasterz (8), Kańczuga (11), Przeworsk (12), Tryńcza (9).

Powiat rawski, gmin 11: Bruckentahl (9), Hujcze (5), Magierów (9), Lubycza Królewska (7), Potylicz (8), Siedliska (6), Tarnoszyn (10), Wierzbica (8), Wróblaczyn (6), Kamionka Wołoska (1), i Bełzec (1).

Powiat rudecki, gmin 6: Kupnowice Nowe (14), Koniuszki Siemianowskie (8), Pohorce (10), Podzwierzyniec (13), Komarno (11), i Hoszany (12).

Powiat rzeszowski, gmin 11. Głogów (9), Trzebownisko (11), Swilcza (11), Racławówka (11), Słocina (9), Tyczyn (9), Hyżne (11), Błażowa (6), Cudziec (10), Strzyżów (11), i Niebylec (11).

Powiat samborski, gmin 13: Barańczyce (11), Biskowice (7), Błażów (9), Dorożów (9), Dublany (5), Felsztyn (9), Horodyszcze (9) Kalinów (10), Bylice (9), Sambor (10), Stary Sambor (14), Sąsiadowicze (1), i Stara Sól (1).

Powiat sokalski, gmin 8: Bełz (20), Chorobrów (14), Krystynopol (12), Korczyn (10), Parchacz (5), Skomorochy (10) Tartaków miasto (15) i Waręż — Miasto (15).

Liczby zamieszczone obok nazw gmin oznaczają ilość dotychczasowych gmin jednowioskowych, wchodzących w skład nowych gmin zbiorowych.

Kronika zakopiańska

Narodowcy na powodzian

Stronnictwo Narodowe w Zakopanem na wniosek Młodych zebrało 30 zł. na ofiary powodzi i wzywa wszystkie środowiska do zbierania składek na ten cel. Kto kocha naród pospieszy mu z pomocą!

Kronika warszawska

Czy właściwe na czas kryzysu?

Na zamówienie zarządu miasta art. rzeźbiarz Ostrowski opracował projekt przebudowy placu Piłsudskiego.

Projekt ten przewiduje wyrównanie linji ścian, otaczających plac przez odpowiednie podniesienie poziomu otaczających plac budynków, pokrycie fasad domów polichromją i zachowanie obecnych warunków terenowych samego placu.

Projekt ten budzi szereg zastrzeżeń, tembardziej, **że istnieją już liczne projekty przebudowy tego placu, znacznie efektowniejsze i bynajmniej nie droższe.** Władze miejskie z doświadczenia nabytego podczas polichromowania domów na rynku Staromiejskim wiedzą, **ile te malowanki kosztują.**

W 5 godzin po wpłaceniu składki zmarł

Dyrektor touring klubu bridżowego, 36-letni Stanisław Bodzanowski **ubezpieczył się na życie w towarzystwie „Vita" i „Krakowskie" na sumę 5.000 zł.** Taką kwotę miało wypłacić towarzystwo rodzinie ubezpieczonego na wypadek śmierci.

Chociaż p. Bodzanowski nie wpłacił składki wpisowej w wysokości 100 zł, mimo to **otrzymał od agenta** towarzystwa **polisę ubezpieczeniową.**

Dnia 21. 10. ub. r. towarzystwo wezwało p. Bodzanowskiego listem do wpłacenia najpóźniej do dnia 27. 10. ub. r. składki. Tymczasem p. Bodzanowski zachorował dnia 26. 10. u. r. i położył się do łóżka. **Na drugi dzień o godz. 10 rano wpłacono w jego imieniu składkę w kasie towarzystwa i tegoż dnia o godz. 3, to jest w 5 godzin po wpłaceniu pieniędzy, mimo zabiegów lekarzy, rozstał się z życiem.** Ponieważ towarzystwo odmówiło żonie zmarłego wypłacenia sumy ubezpieczonej, przeto wystąpiła ona ze skargą do sądu okręgowego.

Na rozprawie pełnomocnik powódki powołał się na par. 2 ogólnych przepisów ubezpieczenia na wypadek śmierci, który mówi, że ubezpieczenie rozpoczyna się z chwilą doręczenia polisy. Adw. Magalif wnosił pozatem o wezwanie na rozprawę świadków **dla stwierdzenia okoliczności, że składka była wpłacona przed śmiercią.**

Sąd wniosek ten uwzględnił i rozprawę odroczył.

Kronika pilzneńska

KOLONJA DZIEWCZĄT POLSKICH Z NIEMIEC. Staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich została zorganizowana w Pilznie 1 lipca br. kolonja dziewcząt polskich z Niemiec, z nad granicy Poznańskiego. Pod kierownictwem i serdeczną opieką p. J. Strzelichowskiej, studentki U. J. w Krakowie, przy współudziale p. **Pisulówny, mile spędziła kolonja** swój pobyt w Pilznie, urozmaicony zwiedzaniem okolicy, pogawędkami o Polsce, nauką polskich piosenek itd. 2. 8. z żalem opuściła kolonja Pilzno.

Kronika przemyska

TOPIELCY. Dwa wypadki utonięcia zaszły ostatnio w Przemyślu. W czasie ćwiczeń na łodziach pontonowych, utonął obok śluzy na Sanie saper 4 baonu Jan Sołtys. — Utonął również Józef Warchoł z Hnatkowic, zatrudniony przy budowie boiska H. K. S. Czuwaj.

NIEDOSZŁA SAMOBÓJCZYNI. Marja Szmyrło, chorująca od dłuższego czasu na raka, przecięła sobie pod wpływem rozstroju nerwowego żyły u obu rąk. W stanie ciężkim przewieziono ją do szpitala.

ZE SPORTU. Mistrzem kl. A. został w Przemyślu HKS. Czuwaj który o miejsce do Ligi Okręgowej zmierzy się z „Białym Orłem" i „Janiną". Czuwaj znajduje się w bardzo dobrej formie.

Udaremniony zamach na Prezydenta Roosevelta

WASZYNGTON, 4. 8. (PAT) Władze bezpieczeństwa wpadły dziś nieoczekiwanie na ślad przygotowanego zamachu stanu na prezydenta Roosevelta. Mianowicie w miejscowości Spokane w stanie Waszyngton w pobliżu szyn kolei żelaznej, którędy miał jechać specjalny pociąg prezydenta Roosevelta, znaleziono pokaźny ładunek nabojów wybuchowych, oraz pokaźny ładunek dynamitu. Zaalarmowane władze wczas usunęły grożące niebezpieczeństwo tak, że pociąg prezydenta przejechał spokojnie. Wobec powyższego niespodziewanego odkrycia zarządzono natychmiast daleko idące środki ostrożności, celem uchronienia prez. Roosevelta od ewentualnych zamachów.

Posiedzenie Komitetu Ekonom. Rady Ministrów

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G.) Dziś przedpołudniem **odbyło się kilkugodzinne posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.** Przedmiotem obrad był projekt rozporządzenia o oddłużeniu rolnictwa, oraz sprawa związana z odbudową terenów zniszczonych przez powódź.

Dla poratowania zdrowia

WARSZAWA, 4. 8. (PAT) Dziś wieczorem prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski wyjechał **dla poratowania zdrowia na dłuższy wypoczynek.** P. Premjera zastępować będzie w czasie jego nieobecności minister skarbu Zawadzki.

Venizelos we Francji

LION, 4. 8. (PAT) **Przybył tu Venizelos, celem złożenie wizyty Herriotowi.** Herriot pokazał swemu gościowi wszystkie najnowsze urządzenia municypalne w Ljonie.

Specjalny pociąg dla dyplomaty

PARYŻ, 4. 8. (PAT) Władze estońskie zostały zaskoczone przybyciem do stacji pogranicznej w Narwie specjalnego pociągu sowieckiego, **z którego wysiadł tylko jeden pasażer, mianowicie attache ambasady francuskiej w Moskwie kpt. Dupin.** Okazuje się, że kapt. Dupin, który wyjechał z Moskwy na urlop, **został zatrzymany na stacji granicznej sowieckiej w Jamburgu.** Dopiero na skutek ostrego protestu i interwencji ambasady francuskiej, **władze sowieckie uruchomiły dla Dupina specjalny pociąg, który go przewiózł do Estonji.**

„Pamiętniki" Roehma w opracowaniu

WIEDEŃ, 4. 8. (PAT). Reuter donosi: W tutejszych kołach politycznych wielką sensację obudziła wiadomość, iż na jesieni ukazać się mają w Austrji **pamiętniki zabitego ministra Rzeszy, kpt. Roehma.** Jak się dowiaduje korespondent Reutera, **pamiętniki te opracowuje jeden z zaufanych przyjaciół Roehma, który zdołał zbiec z terenu Rzeszy.**

Dorobek całego życia na powodzian

N. JORK, 4. 8. (PAT). **Robotnik polski Adam Świątkiewicz ofiarował wszystkie swoje oszczędności wynoszące 755 dolarów na rzecz ofiar powodzi w Polsce.** Świątkiewicz znany jest w kołach emigrantów polskich jako człowiek zupełnie niezamożny, a ofiarowane **oszczędności stanowiły dorobek jego życia.**

Zapewnione zwycięstwo Polski

RYGA, 4. 8. (PAT). W Tallinie w drugim dniu meczu tenisowego Polska-Estonja o puhar Davisa, rozegrano grę podwójną. **Para polska Tłoczyński i Wittman odniosła ciężko wywalczone zwycięstwo nad parą estońską Larm-Tuck 6:3, 6:8, 6:4, 1:6, 6:4.** Po drugim dniu prowadzi Polska 3:0 i **ma już zapewnione zwycięstwo.**

„Wieża wodzów" w Tannenbergu

przyjmie zwłoki prezydenta Hindenburga

BERLIN, 4. 8. (PAT). Kanclerz Rzeszy Adolf Hitler zarządził w porozumieniu z rodziną Hindenburga, iż ostatecznie **pogrzeb prezydenta Rzeszy nastąpi w „wieży wodzów" pomnika tannenberskiego. Wieża ta będzie przerobiona na kaplicę.**

Powyższy komunikat Niemieckiego Biura Informacyjnego przecina **krążące uporczywie pogłoski, iż zwłoki prezyd. Hindenburga pochowane będą na cmentarzu w Neudeck.**

W ciągu przedpołudnia nastąpiło **zamknięcie trumny marszałka Hindenburga** w obecności wyłącznie najbliższej rodziny.

Dziwaczna formuła głosowania

BERLIN, 4. 8. (PAT). W Dzienniku Ustaw Rzeszy ogłoszono rozporządzenie o przeprowadzeniu plebiscytu w dniu 19 bm. Rozporządzenie to, podpisane przez ministra spraw wewn. Fricka przewiduje, że na kartce, przeznaczonej do głosowania **wydrukowany będzie znany list Adolfa Hitlera do ministra spraw wewn. oraz decyzja gabinetu Rzeszy w sprawie plebiscytu. Pod tekstem tym umieszczone będzie zapytanie: „Mężu i kobieto niemiecka, czy zgadzasz się na postanowienie, powzięte przez tę uchwałę?" Pod wydrukowanemi słowami „tak" lub „nie" postawić ma głosujący krzyżyk.**

Wobec pogłosek o układach polsko-litewskich

Po oświadczeniu litewskiej agencji prasowej „Elta", że pp. Prystor i Mühlstein nie rozmawiali z litewskimi czynnikami rządowymi o sposobach załatwienia zatargu polsko - litewskiego, trzeba zapytać, jaki cel miała prasa litewska i żydowska w ogłaszaniu alarmujących pogłosek o rzekomo już osiągniętem porozumieniu między obu państwami. Okazuje się dziś, **że p. Mühlstein nie widział się ani z prezydentem Smetoną, ani z marsz. Piłsudskim, ale w Kownie badał tylko sprawę żydowską,** co trzeba przyjąć ze zdziwieniem, gdyż kwestja emigracji żydów z Litwy, nie należy do kompetencji ambasady polskiej w Paryżu, której p. Mühlstein jest członkiem.

„Elta" dodaje w swym komunikacie, że oświadczenia dotychczasowe polskich mężów stanu **„nie dają podstawy do przypuszczenia, że Polska podziela zapatrywania Litwy w sprawie wileńskiej".** Chętnie w to wierzymy, znając upór litewski w sprawie Wilna.

Mimo tego zaprzeczenia, pogłoski o rokowaniach szerzą się dalej. „Lietuvis Zinios" donosi, że polskie sfery wojskowe rzekomo wysunęły projekt zawarcia z Litwą i z innemi państwami bałtyckiemi, **umowy militarnej. Kwestja przynależności** Wilna według tych sfer polskich

nie stanowi **dla Polski sprawy tak ważnej, jak dla Litwy. Jest to tylko kwestja... kawałka ziemi. Polacy mogą oddać Litwinom i Sejny i Święciany i Brasław, a wreszcie mogą oddać nawet Wilno.** Cóż znaczy Wilno, **jeżeli utrata jego i związanego z niem** terytorjum może być Polakom wielokrotnie wynagrodzona?

W myśl **tej umowy,** w czasie wojny utworzonoby wspólne dowództwo, którego szefem byłby wódz armji polskiej. Od Litwy żądanoby, aby brała udział w wojnach, których terenem byłyby historyczne obszary litewsko-polskie. Za to Litwa otrzyma od Polski cały sprzęt wojskowy. Polska zobowiązałaby się do obrony terytorjum Litwy wraz z Kłajpedą!

Sam dziennik litewski nie wierzy tym wiadomościom, czemu nie można się dziwić. Według tego bowiem projektu Polska nietylko musiałaby bronić Litwy, ale jeszcze za ten zaszczyt zapłacić odstąpieniem jej Wilna, Święcian, Sejnów i Brasławia. Bagatela!

Dubois odrzuca propozycje urlopu

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G.). Był więzień brzeski Stanisław Dubois od dziewięciu miesięcy znajduje się w więzieniu mokotowskiem, przebywając tam od paru miesięcy **w zupełnej izolacji.** Razem z 4-ro miesięcznem spędzeniem w Brześciu i Grójcu, odbył już 12 miesięcy więzienia. Pozostaje mu jeszcze do odsiedzenia 2 lata, gdyż wyrok w procesie brzeskim na niego opiewa na 3 lata. **P. Dubois jest zdrów, nie chce więc korzystać z urlopu zdrowotnego. Na czynione mu propozycje, by złożył podanie o urlop z powodów rodzinnych, odpowiedział odmownie.**

Rodacy z egzotycznych krajów

przybyli na Zjazd Polaków z zagranicy

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G.) — Na zjazd Polaków z zagranicy przybyło dotąd ogółem do Polski **171 delegatów, 30 rzeczoznawców z rodzinami, 400 zawodników sportowych i 5.000 uczestników wycieczek.** W dniu dzisiejszym przybywają do Warszawy dalsze **4 wycieczki w liczbie 600 osób,** a jutro rano również 4 wycieczki w liczbie 3.000 osób. Na zjazd Polaków z zagranicy przybyli liczni reprezentanci, mieszkających w egzotycznych krajach. Są nimi:

P. **Hehn** z Afryki, p. **Reczkowski** z Urugwaju, p. **Makowski** z Peru, p. **Kowalewski** z Brazylji, p. **Werheimer** z Mandżurji, p. **Utowicz** z Szanghaju. Ze znanych działaczy polskich zagranicą przybyli. z Czechosłowacji — pos. **Buzek,** pos. dr. **Leon Wolf,** pos. Emanuel **Chodek,** ze Stanów Zjedn. — prezes **Ksewery Świetlik,** z Francji — **Stefan Rejer i Piotr Kalinowski,** z Niemiec — p. **Kaczmarek-Domański,** z Łotwy — p. **Wilpiszewski,** z Litwy — p. **Budzyński,** z Rumunji — ks. **Łukaszewicz,** z Austrji — dr. **Tennenbaum,** z Belgji — p. **Piasecki,** z Holandji — p. **Welkowiek.** W dniu wczorajszym przybyły do Warszawy pułki wojska z prowincji, które mają wziąć udział w jutrzejszej rewji. Nadleciały również samoloty z różnych połaci krajów.

Przeszło 200 płatowców krążyło nad Warszawą, co wywołało w stolicy potężne wrażenie.

W drodze konkursu

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G.) Ministerstwo opieki społ. wprowadziło nowe zasady przy zawieraniu umów z lekarzami Kas Chorych. **Obsadzenie stanowisk lekarzy nastąpić ma jedynie w drodze konkursu, przenoszenie ich zaś za uprzednią zgodą zainteresowanych.**

Odroczenia służby wojskowej dla studentów

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G.). Słuchaczom rzeczywistym politechnik w kraju i zagranicą, a mianowicie **wydziału chemicznego, elektrotechnicznego, mechanicznego, inżynierji lądowej i wodnej, oraz wydziałów medycyny weterynarji i farmaceutyki na uniwersytetach, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej, może być ono przedłużone do 1 lipca tego roku, w którym kończą 25 lat życia.** Odroczenie to nie przysługuje tylko tym, którzy po otrzymaniu pierwszego odroczenia do lat 23 zmienili rodzaj studjów.

Ferje szkolne nie będą przedłużone

WARSZAWA. 4. 8. (Tel. wł. G.) **Półurzędowo donoszą, że sprawa przedłużenia tegorocznych ferji szkolnych nie jest aktualna.** Nauka rozpoczyna się jak co roku w ostatnich latach, 2 **sierpnia.**

Rewizja policyjna ksiąg w „Głosie Lubelskim"

LUBLIN, 4. 8. (Tel. wł.). **Dnia 3 bm** w lokalu wydawnictwa „Głosu Lubelskiego" dokonaną została policyjna rewizja ksiąg handlowych. Rewizję zarządził starosta lubelski i policji jej przeprowadzenie urzędnikowi starostwa i agentom policyjnym.

Ostatecznie księgi handlowe nie zbadane zabrano do starostwa.

Skutki szafowania odznaczeniami

WARSZAWA, 4. 8. (Tel. wł. G.). Na rozkaz przewodniczącego komisji likwidacyjnej komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości, kierownik biura komitetu, kapitan Franciszek Makowski, udał się do Sokołowa Podlaskiego, gdzie **odebrał Krzyż Niepodległości Bolesławowi Abczyńskiemu,** urodzonemu 17 marca 1896 w Bożenie w powiecie Sierce, byłemu nauczycielowi. Okazało się, że **Abczyński mimo swej służby w P. O. W. oskarżył w roku 1917 peowiaków przed Niemcami.**

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

CO DZIEŃ NIESIE?

6 SIERPNIA	Poniedziałek
Wsch. sł. 3 g. 54 m. Zach. sł. 19 g. 19 m.	Przem. Pańskie Wtorek Kajetana

NOCNE DYŻURY LEKARZY, dnia 6 sierpnia: Dr. Bömerwald Henryk, Długa 41, tel. 181181. Dr. Hollönder Erna, Karmelicka 48, tel. 147-34. Dr. Sokołowski Adam, Starowiślna 62, tel. 142-04. Dr. Strauchenowa Ida, Dietla 60, tel. 117-17.

NOCNE DYŻURY APTEK, dnia 6-go sierpnia. W Krakowie: Apteka pod Słońcem, Rynek A-B 43. Apteka pod Ekupaiem, Gertrudy 1. Apteka pod Matką Boską, Krowoderska 74. Apteka w Dębnikach, Konopnickiej 3. Apteka pod Złotym Orłem, Krakowska 9. Apteka, Mogilska 16. **W Podgórzu:** Apteka pod Orłem, pl. Zgody 18.

—0—

Z TEATRU im. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE

Poniedziałek, 6. 8.: teatr nieczynny.

Wtorek, 7. 8.: „Łucja z Lammermoor".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA. „Ordynarjusz".
MUZEUM: nieczynne.
ATLANTIC: „Testament dr. Mabuze".
APOLLO: „Porwanie".
BAGATELA: „Zatrute dusze".
DOM ŻOŁNIERZA: „Arcyksiążę Jan Habsburg".
PROMIEŃ: „Córka pułku" i „Rok 1914".
SZTUKA: „Świat należy do ciebie".
SŁONKO: „Dwa serca biją w walca takt".
ŚWIT: „Nibelungi"
UCIECHA. „Czibi" i „Zaledwie wczoraj"
WANDA: „Wybuchowa blondynka"

KOMUNIKATY

ZMIANY W KURATORJUM KRAKOWSKIEM. W Krakowie kursują pogłoski, że kurator Okręgu Krakowskiego szkolnego Godecki ma objąć stanowisko kierownika **wydawnictw szkolnych** we zostać wiceminister **Kazimierz Pieracki.** Lwowie, a kuratorem w Krakowie ma

OŚWIETLENIE ELEKTRYCZNE ULICY BERNARDYŃSKIEJ. 3 sierpnia br. uruchomiła Elektrownia miejska w Krakowie oświetlenie ul. Bernardyńskiej 9-ma lampami o mocy a 500 watt oraz plac Bernardyński 2-ma lampami o mocy a 500 watt i jedną lampą słupową o mocy 300 watt.

Co zwiedzać w Krakowie

ZABYTKI — MUZEA — WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE

I. **GALERJA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ** zamknięta aż do odwołania.

II. **ODDZIAŁ IM. EMERYKA HR. HUTTEN - CZAPSKIEGO.** Wolska 10. Numizmatyka, grafika, druki, broń i przemysł artystyczny. Środy, niedziele i święta od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

III. **DOM I MUZEUM JANA MATEJKI,** ul. Florjańska 41. Zbiory Jana Matejki i artystyczna po nim spuścizna. Codziennie od godz. 10—14. Wstęp zł. 1.

IV. **ODDZIAŁ IM. FELIKSA JASIEŃSKIEGO,** ul. Szczepańska 11. Okazy sztuki polskiej i japońskiej, dywany, sprzęty z różnych epok itd. O otwarciu poszczególnych wystaw zawiadamia się osobnemi ogłoszeniami. Codziennie od 10—14. Wstęp zł. 1.

KRONIKA KRAKOWSKA

KOSZTOWNY SEN NA PLANTACH. Dzierzbanowski Zdzisław, zam. w Krakowie przy ul. Misjonarskiej 16, doniósł organom PP., że 3 bm. nieznany sprawca skradł mu z kieszeni portmonetkę z kwotą 40 zł., w czasie snu na plantach.

DWA ROWERY ŁUPEM ZŁODZIEI. Hela Marjan, lat 20, zam. w Krakowie, przy ul. Krasickiego 7, doniósł organom PP., że 3 bm. został skradziony mu z korytarza Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Batorego 1 rower męski „Kamiński", wart. 170 zł., pozostawiony przez niego bez opieki. — Również Tyryna Andrzej, zam. w Pelczarce 65, pow. Kraków, doniósł PP., że 3 bm. o godz. 12 nieznany sprawca skradł mu pozostawiony chwilowo przed sklepem przy ul Kalwaryjskiej rower, wartości 150 zł. Dochodzenia w toku.

SZOPFEFELDZIARKI. Karp Rozalja, zam. w Rynku Podgórskim 11, doniosła organom PP., że 3 bm. o godz. 15.30 przyszły do jej sklepu w Rynku Podgórskim dwie nieznane kobiety, które w czasie upozorowanego kupna kołdry skradły 4 metry materji, wartości 50 zł., poczem zbiegły w niewiadomym kierunku. Karp zauważyła tę kradzież dopiero po odejściu tych kobiet.

ATAK NOCNY KASIARZY. W nocy z 3 na 4 bm. nieznani sprawcy włamali się zapomocą otwarcia drzwi wytrychem lub dorobionym kluczem do biura Centralnej Kasy Pożyczkowej i Oszczędnościowej w Krakowie przy ul. Jagiellońskiej 5, gdzie rozpruli rakiem jedną kasę żelazną i skradli około 100 zł. w gotówce.

OSADZONO W ARESZTACH: Rzepkę Klemensa, lat 29, robtnika, zam. w Sygnaczowie pow. Kraków, za usiłowaną kradzież kieszonkową, Danielskiego Zenona, lat 18, robotnika, zam. w Łagiewnikach 117, pow. Kraków, za kradzież roweru wartości 100 zł., na szkodę Jana Proksa, Kowalskiego Jana, lat 20, robtnika, zam w Bronowicach Małych 167, za kradzież skórzanej kurtki, na szkodę Uznańskiego Józefa.

SKUTKI JAZDY „NA GAPĘ". 3. 8. br. Pog. Rat. udzieliło pomocy lekarskiej Łozińskiemu Zygmuntowi, który jechał pociągiem osobowym bez biletu i w czasie kontroli biletów wyskoczył z pociągu na tor kolejowy między ul. Radziwiłłowską a Lubicz, skutkiem czego doznał potłuczenia miednicy. Łoziński został odwieziony do Szpitala św. Łazarza.

Szanujmy piękno lasu Wolskiego!

Zarząd Lasu Wolskiego czyni usilne starania o należyte utrzymanie porządku na terenie tego pięknego parku leśnego.

Ktokolwiek tam przybędzie w dzień powszedni lub świąteczny rano stwierdzi, że w Lesie Wolskim panuje wzorowy porządek — kto jednak w godzinach popołudniowych, ten znajdzie z pewnością przy każdym niemal chodniku i przy każdej ławce masy papierów, a nawet odpadki jedzenia.

Wiele koszów, porozstawianych wzdłuż chodników i przy ławkach powino mieć swe zastosowanie, lecz niestety! Rzucanie papierów wszędzie indziej niż do koszów zbyt często zdarza się, co świadczy niebyt korzystnie o tych, ktorzy to czynią. Powyższe wypadki świadczą o braku najelementarniejszych podstaw zamiłowania do porządku u niektórych warstw naszego społeczeństwa. O ile nawet nie byłoby koszów w niektórych miejscach, bo trudno kosze rozstawiać po całym lesie, to przecież wiele trudności nie robi doniesienie papieru z jedzenia itp. do najbliższego kosza, a choćby nawet zabranie go z powrotem do domu, zwłaszcza, że mogło się go przynieść dotąd z jedzeniem.

Na nic zdadzą się wszelkie starania Zarządu Lasów Wolskiego celem utrzymania porządku na jego terenie, jeżeli sama publiczność będzie w tak niekulturalny sposób go zaśmiecała.

Dlateg też Zarząd Lasu Wolskiego zwraca się z gorącym apelem do P. T. Publiczności o niezaśmiecanie Lasu Wolskiego, najbliższego miejsca wycieczek, bo tego rodzaju lekkomyślność świadczy zbyt niekorzystnie o zamiłowaniu do porządku i kulturze mieszkańców Krakowa.

Niedola „młodych" emerytów miejskich w Krakowie

W gminie m. Krakowa nie było ani za czasów zaborczych ani za sejmokracji t. zw. „młodych emerytów". Urzędnik młody i ustabilizowany pracował spokojnie przez **35 lat** bez obawy redukcji, pewny awansu, stałości pracy, „praw nabytych" i życzliwości przełożeństwa, w kulturalnej atmosferze pracy. Ani praca społeczna ani polityczna, tem mniej wesołość, humor czy dowcip „dobru gminy" nie czyniły ujmy; bez obawy szykany **mógł bronić swych praw przez swój związek,** który miał wtedy pewne znaczenie, a konieczną karność prestiż przełożonych utrzymywały przepisy dyscyplinarne, mądrość i takt przełożonych. Cała ta kulturalna polityka personalna uległa po raz pierwszy załamaniu za rządów komisarycznych płk. Beliny, „wiceprezydenta" mjr. Ducha i nominowanej, a bezsilnej „rady przybocznej". Zastosowano zupełnie niepotrzebnie „kurs silnej ręki", urzędnicy dzielni i prawi zostali „skończeni" i mimo stałości pracy i prawa reaktywowania nie mogą doczekać się powołania do czynnej służby.

Gdy przeto okólnik Rady Ministrów kładzie kres samowolnemu tworzeniu „młodych emerytów", a wzgląd prawny, społeczny i moralny sprzeciwia się niszczeniu i wykolejeniu uczciwych jednostek przeto nie wątpimy, że w gminie m. Krakowa nadejdze znowu rea tylko „starych emeryów".

Pogoń zwycięża Garbarnię 5:2

Spotkanie powyższych drużyn **nie może być żadną miarą sprawdzianem ich formy i możliwości.** Przyczynił się do tego padający przez cały czas spotkania deszcz, oraz rozmiękłe wskutek przedpołudniowej burzy boisko. Ponieważ grano przeważnie dołem, piłka chodziła miejscami jak sama chciała i trzeba było nielada wysiłku, aby ją skierować tam, gdzie było trzeba. Zrozumiałą jest przeto rzeczą, że **drużyna gospodarzy lepsza technicznie odniosła zasłużone zresztą zwycięstwo.**

Grę rozpoczyna Garbarnia parokrotnem podciągnięciem piłki pod bramkę przeciwnika, poczem inicjatywę przejmuje Pogoń strzelając **z dobrej kombinacji** Niechcioł - Matjas II w 10 min. pierwszego gola. **Sytuację zmieniają się w tym okresie bardzo szybko.** W 27 min. **wyrównuje Pazurek II.** Ponowne prowadzenie zdobywa Pogoń w trzy **minuty później przez Borowskiego,** który wolny Niechcioła skierowuje do bramki gości.

Od tego czasu stałą przewagę posiada Pogoń. Garbarnia ogranicza się do sporadycznych wypadów, **czasami nawet groźnych dla gospodarzy,** likwidowanych przez Albańskiego z dużem szczęściem. Jeszcze raz uśmiecha się szczęście do Pogoni, gdy Nahaczewski w 32 min. po rzucie z rogu, podwyższa wynik do 3:1 do przerwy.

Po przerwie tempo spada Fatalny stan boiska zmęczył już dostatecznie obie strony. Zdaje się, że więcej nic godnego uwagi dziać się nie będzie. Tymczasem w 20 min. **zły wybieg bramkarza gości kosztuje Garbarnię nowy punkt.** Jest 4:1 i zanosi się na pogrom gości. Tymczasem Garbarnia nie załamuje się, owszem w 31 min. **poprawia wynik na 4:2.** Jest to jednak ostatni zryw. Trudno jest walczyć z boiskiem, zalanym wodą i z **przeciwnikiem, czującym się w tej wodzie bardzo dobrze.** Upływają ostatnie minuty, wśród których znalazła się jedna (43-cia), w czasie której Niechcioł ustala wynik dnia na 5 : 2.

W. R.

Awantura na wielką skalę

Nasz korespondent katowicki donosi nam:

Sala Powstańców w Katowicach, w której od kilku tygodni odbywają się walki zapaśnicze, była onegdaj widownią niebywałego incydentu.

Przed rozpoczęciem walk zjawił się nagle na sali wielokrotny mistrz świata Teodor Sztekker, który zażądał dopuszczenia go do Turnieju. Kierownik turnieju oświadczył mu na to, że nie może być dopuszczony, gdyż został przez związek zapaśniczy zdyskwalifikowany. W odpowiedzi na to Sztekker wszczął wielką awanturę, oświadczając, że został zdyskwalifikowany tylko przez związek, stojący na usługach hitlerowskiego komisarza Hagena, za niepodporządkowanie się instrukcjom hitlerowskim po zdobyciu Mistrzostwa Niemiec.

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Utrudnienia przy wypłacie pensyi emerytom

Szanowna Redakcjo!

Z pieczołowitością godną lepszej sprawy utrzymuje zarząd gminy m. Krakowa bardzo dawny, bo pewnie Marji Teresy pamiętający czasy i ogólnie budzący niezadowolenie sposób likwidowania emerytów, pensyj wdowich i sierocych. Rzecz w istocie bardzo prosta, technicznie przez Skarb Państwa wzorowo uregulowana (wypłata w domu przez listonoszów na listę lub przez PKO.) została tak skomplikowana, że wymaga zupełnie zbytecznych czynności, a mianowicie:

1) kupna specjalnego kwitu,

2) podpisów: a) właściciela domu, b) parafji, c) komisarza obwodu,

3) doręczanie kwitu Miejskiej Izbie Obrachunkowej,

4) wyczekania się w ogonie, w ścisku i zaduchu w dniu wypłaty przez kilka godzin.

Jeżeli się zważy, że gmina m. Krakowa prowadzi księgi stanu osobowego, ma własnych komisarzy, specjalne biuro doręczycieli, może umówić się z PKO., że Skarb Państwa wypłacający setki tysięcy takich należytości odbywa się zupełnie bez specjalnych kwitów i zbytecznych podpisów bez obawy nadużycia, to uregulowania postępowe tej sprawy, uwolnienie trzęsących się i wypracowanych starców od miesięcznej Odyssei po biurach i czekania w ogonku jest nietylko nakazem humanitarnym, ale i obowiązkiem nowoczesnej, ekonomicznej i sprawnej administracji miejskiej.

W. Sk.

Audycje radiostacji krakowskiej

Poniedziałek dnia 6-go sierpnia 1934 r.

6.30—7.25 Aud. poranna z Warszawy 7.25 Program na dz. bież. i wiadom. bież 8.45 Transmisja z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.03—14.15 Transm. z Warszawy i Lwowa. 16.00 Koncert pieśni żołnierskiej dawnej i współczesnej w wyk. zesp. wok.-instrument. artystów opery krakowskiej pod kier. dyr. B. Wallek-Walewskiego: 1 a) Lipski: Hymn Boga Rodzica — do słów J. Słowackiego, b) Maszyński: Marsz dla żołnierzy — do słów Fr. Karpińskiego, c) Wallek-Walewski. Grający step — do słów J. Gałuszki — w wyk. chóru z akomp. orkiestry. 2) Pieśni żołnierskie starodawne: a) Zabujały siwe łabędzie, b) Pytasz moja miła, c) Hej tam na górze — p. S. Romanowski (baryton). 3) Pieśni żołnierskie współczesne: a) Walewski: Jakem maszerował, b) Hausmann: Krakowiak przysposobienia wojskowego, c) Niewiadomski: Panienka w kasarni — do słów K. Makuszyńskiego w wyk. chóru meskiego a capella. 4) Pieśni żołnierskie współczesne w opr. Niewiadomskiego odśpiewa p. M. Kisielewska (sopran). 17.00 — 18.55. Transm. z Warszawy. 18.55 Pogadanka. „Wyniki ankiety konkursowej", omówi p inż. St. Broniewski. 19.05 Rozmaitości. 19.10 Program na dzień nast. 19.15 Transm. z Warszawy. 19.40 Płyty. 19.50 Transmisja z Warszawy. 19.55 Lokalne wiadom. sport. 20.00—21.02 Transmisja z Warsz. 21.02 Odczyt pt. „W stulecie zapałki", wygł. dr. K. Maślankiewicz, as. U. J. 21.12—23.20 Transm. z Warszawy i Poznania.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenie nie handlowego 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Pracownia szklarska

B. Stelmacha, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-79 wykonuje wszelkie roboty szklarskie. Poleca wielki wybór ram i karniszów najnowszych wzorów po cenach najniższych. 1126

Sprzedaże

Nie wyrzucajcie

swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany. Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 24?

Mieszkania

W tej rubryce

umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie. 18966

Listopada 12

Lwów, (Wiśniowieckich 1) pięciopokojowe pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiadomość 25-77. 23465

4 pokojowe

mieszkanie pełnokomfortowe odnowione Lwów, boczna Zyblikiewicza do wynajęcia. Wiadomość 29-50. 23466

3 pokoje

pełny komfort Lwów, Janowska 43 do wynajęcia. 23514

Kobieta

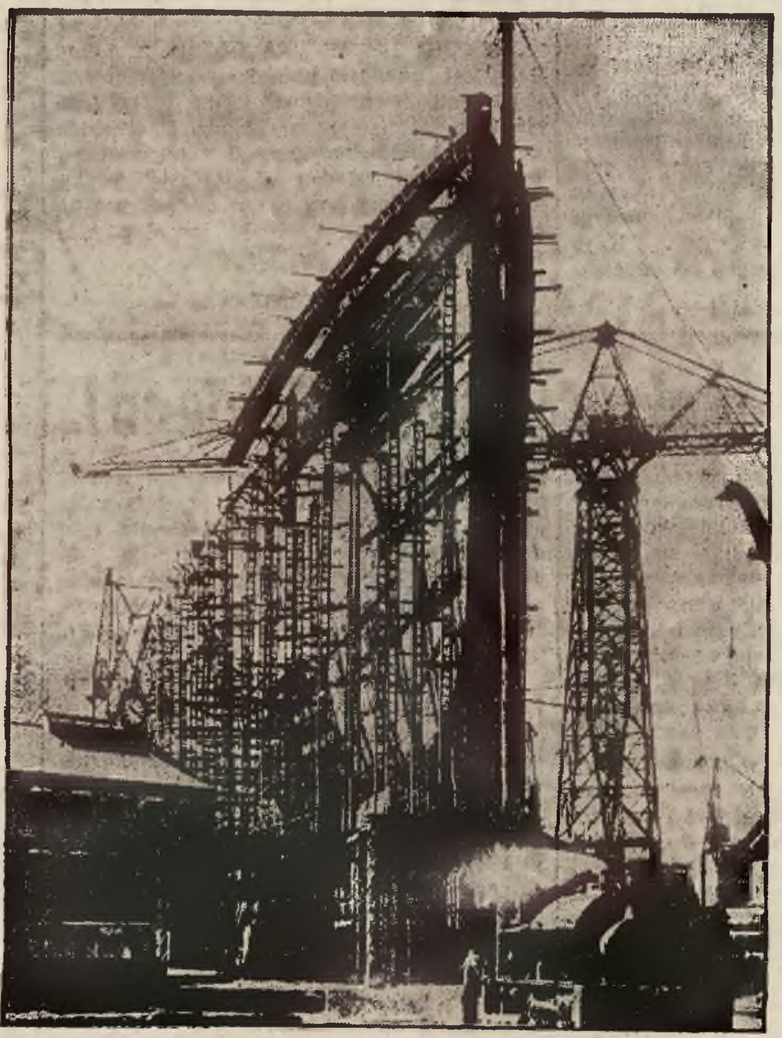
w średnim wieku z dobremi poleceniami poszukuje mieszkania wspólnego za sprzątanie. Łaskawe zgłoszenia: P. Skrahska, Lwów, Piłsudskiego 16, sklep z przyborami szkolnemi. S

Centrum

willi, Lwów, Kalecza 7 — 2 pokoje kuchnia do wynajęcia. 23184

Dwa pokoje kawalerskie

do wynajęcia od zaraz. Bliższa wiadomość Lwów, ul. Dwernickiego 6, u dozorcy. „G"



W angielskiej stoczni w Glasgow dobiega końca budowa największego okrętu na całym świecie. W uroczystości jego spuszczenia na wodę weźmie osobiście udział królowa angielska. Na zdjęciu widzimy kadłub tego olbrzyma, otoczony jeszcze rusztowaniem z drabin.

Poszukuję

pokoju z kuchnią ewentualnie dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Urzędnik". U

Pokoje umebl.

Kulturalny

sposób ogłaszania wolnych pokoi umeblowanych — to ogłoszenie w dzienniku (w „Kurjerze" do 10 słów 2 razy bezpłatnie): oszpecanie miasta zapomocą lepienia kartek z ogłoszeniami na rynnach i murach domów jest niekulturalne i karalne według odnośnych rozporządzeń Prezydjum Zarządu miasta. 18967

Pomoc

w nauce i troskliwą opiekę wraz z całem utrzymaniem zapewni chrześcijańska rodzina uczniowi — uczenicy ze szkoły powszechnej lub niższego gimnazjum. Cena niska. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Troskliwa opieka". 23410

Ładny

pokój umeblowany, z użyciem kuchni dla solidnych osób do wynajęcia. Zgłoszenia: Lwów, Kochanowskiego 56 drzwi 4. 23518

Pokój

komfort, willa, łazienka, telefon, wejście z klatki, gospodarz, Lwów, Janowska 31 niedrogo 23536

Poszuk. pracy

Francuzka

młoda poszukuje posady do dzieci od zaraz. Zgłoszenia Lwów, Kochanowskiego 26 m. 12a. Zrül. 23524

Nauka

Następne

Kursy kosmetyczne

Debrzańskiej — Rohatyn we Lwowie, Ossolińskich 13. Zaczynają się 16 sierpnia. Prospekta wysyła Zarząd. 23461

Uzdrowiska

Przed wyjazdem

na wywczasy zapewnijcie sobie mieszkanie w pensjonatach znanych Wam z ogłoszeń w „Kurjerze". Nie zapomnijcie również o zapewnieniu sobie regularnej dostawy „Kurjera". 18965

Odstąpię

okazyjnie 3-tyg. pobyt w Żegiestowie-Zdroju wraz z kompletnem utrzymaniem w pierwszorzędnym pensjonacie Spieszne oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Tanie uzdrowisko". 22014

Okazyjnie

do odstąpienia 3-tygodniowy pobyt w pensjonacie zakładowym z kompletnem utrzymaniem w Horyńcu-Zdroju. (Przy kąpielach 20 proc. zniżki). Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Wypoczynek — Okazja". 22015

Rymanów-Zdrój

Pensjonat „TERESA" Sierpień, Wrzesień. Ceny zniżone. 23179

Horyniec-Zdrój

stacja kolejowa w miejscu, Kąpiele — Siarczane — Borowinowe. Wodolecznictwo wylecza skutecznie i szybko wszelkie choroby reumatyczne, kobiece przemiany materji. Okolica lesista, — park — tenis — piękne wycieczki — kąpiele rzeczne — dancingi — kawiarnia muzyka zdrojowa. Pierwszorzędne pensjonaty zakładowe „Kalistówka" i „Aleksandrówka" wykwintnie urządzone. Sezon już otwarty Korzystajcie z taniego Sezonu Wiosennego. Informacji udziela apteka W Pana Dobrzańskiego we Lwowie oraz Dyr. Zakład Zdrojowego Horyniec — Zdrój 17120

3 atuty

(Bridge, dancing, plaża) to NIEMIRÓW-ZDRÓJ — kąpiele siarczane, gazowe, tlenowe, piankowe, borowinowe. Klimat łagodny, okolica sucha — spokój, cisza Informacje: Zarząd. 21730

Letnisko

Wańkowa p. Olszanica k/Ustrzyk 4 km. od stacji. Góry, rzeka, las, sporty, kuchnia b. dobra 21991

Różne

Sandały,

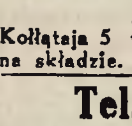
trepce wykonuje do miary najsolidniej Wytwórnia „Ibis", Lwów obecnie Mickiewicza 26. 1008

Czyszczenie

ścian i sufitów. Wiórowanie posadzek. Cena od pokoju 5 zł. „Nowego" Lwów, Senatorska 7. tel. 36-51. 1239

Torebek

damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

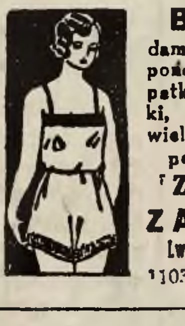


Meble

do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Tel. 51-89.

Lwów, ul. Zyblikiewicza 2 I p. drzwi 2. Przepisywanie na maszynie. Strona 20 gr. Kopje 5 gr. również w języku niemieckim i franc. 1106



Bieliznę

damską i męską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma Zygmunt ZALESKI Lwów, Boimów 4 1103

Albumy

DYPLOMY i adresy honorowe, księgi pamiątkowe, OPRAWY REPREZENTACYJNE i bibliofilskie — wykonuje artysta introligator KRZYWIECKI Lwów, Leona Sapiehy 28. 1351



„Galwanoplater" płaci najwięcej od wszystkich za stare zęby złote, złoto, srebro, biżuterie. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, pończochy, reformy poleca: Szekalska, Lwów, Halicka 12 I piętro. 1270

Dwa

pokoje, komfort, na II piętrze, Kraków, Józefitów 10. od 11 — 1 u dozorcy 30072

Zadarmo

mieszkają kawalerowie dwunasty miesiąc w Polskiej Y.M.C.A. Kraków, Krowoderska 8. 30073

Pokój

dla pań z utrzymanie: Kraków, Krupnicza 11, parter. front. 3008?

5 pokoi

komfort, Kaków, Rynek Gł. 20 II. p., front, od 1 lipca 1934 Wiadomość dozorca, Bracka 2. 703?0

Komfort

4 pokoje z przynależnościami, balkony, werandy, Willa wśród pól, ogrodów, Kraków Szwedzka 10. — zaraz do wynajęcia. 30076

Pianino

zagraniczne palisandrowe, OKAZJA! 650 — sprzedam Kraków, Florjańska 45, m. 4. 30064

Trzy

złote wpłacając PKO 412390 (Nowak, Szczawnica-Pieniny otrzymujecie baryłkę ca. kilo świetnej bryndzy owczej. 3006?

Wyżełki

czystych ras: Laverack Handzkie Settery, niemieckie Pointery wybitnych zalet polowych, Zarodowa Psiarnia Rakowica poczta Łyszczyce. 300,66

Zakopane

willa - pensjonat, centrum komfort, kompletnie urządzony, ogród, w pełnym ruchu, z powodu choroby sprzedam, cena 36.000, gotówki 25.000. Studziński, Kraków Madalińskiego 12 m. 5. 300?

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikerskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały Zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski.